

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Szrodę dnia 17 Sierpnia r. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 sierpnia.

JĘY CESARSKA WYSOKOŚĆ PANI WIELKA XIĘŻNA JEYMOŚĆ, HELENA PAWEŁOWNA, w pożądanym stanie zdrowia, przybyła do miasta Wyższego-Wołoczka, d. 2 sierpnia, o pół do dziesiątej w wieczór, i zatrzymała się w przygotowanej kwatrze, w domu kupca Chochrjakowa, a dnia następnego, 3 sierpnia, o godzinie 7mej zrana, raczyła wyjechać traktem ku Moskwie. Gospodyni domu miała szczerście otrzymać od JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI brylantowy pierścień.

D. 4 sierpnia, JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ PANI WIELKA XIĘŻNA JEYMOŚĆ, HELENA PAWEŁOWNA z Ich CESARSKIMI WYSOKOŚCIAMI WIELKIEMI XIĘŻNICZKAMI, przybyła do miasta Klina, o południu, i po zmianie koni, w pożądanym stanie zdrowia raczyła wyjechać w dalszą podróż ku Moskwie. — W przejeździe swoim przez Twer, JEY CESARSKA WYSOKOŚĆ oddała część w Soborze relikwiiom S. Prawowiernego Xiążęcia Michaiła.

— Przez najwyższe dyplomaty nuytaskawiey mianowani Kawalerami Orderów: D. 21 lipca: S. Włodzimierza 2giey klasy, Jenerał-Major, Dowódca 3ciey brygady 21szej dywizyi pieszey, Xiążę Bekowicz-Czerkaski, na okazanie szczególnych względów J. C. M. ku odznaczającemu się męstwem i walecznością, okazanych przezeń w różnych rozprawach przeciw góralom. — Orła-Białego, Jen.-Porucznik, Dowódzący wojskami na linii Kaukazkiej, Wieljaminow 3ci, na okazanie szczególnych względów i zadowolenia J. C. M. ku odznaczającemu się męstwem i roztropnością w rozporządzeniach, przezeń okazanych w różnych sprawach z góralami od 15go października 1831 do 24go lutego tego roku. — D. 28 lipca: S. Stanisława 2giey klasy: radzca kollegialny Prażewski, za gorliwość w obowiązkach służby i trudów podjętych w kancelaryi byłego Rządu czasowego Królestwa Polskiego, i Rzeczywisty Radzca Stanu, Dyrektor CESARSKIEGO Towarzystwa Badaczów natury, Fischer, w nagrodę gorliwości i prac odznaczających się w kierowaniu przez lat więcej dwopodjętych w działaniach Towarzystwa Badaczów przyrodzenia i około rozszerzania nowych odkryć w umiejętnościach przyrodzonych.

— Przez najwyższe rozkazy dzienne: D. 4 sierpnia: Dowódca 2rey brygady 6y dywizyi ułanów Jene.-Major Igelstrom 2gi, uwolniony do wód Tęplickich na 4 miesiące. — Przez rozkaz najwyższy z dnia 27 lipca, uwolniony ze służby, na własną prośbę, podaną przed 1szym stycznia tego roku, dla zrujnowanego zdrowia, zarządzający Vtym Okręgiem dróg komunikacyi, Jenerał-Major Korpusu Inżynierów Matuszyński z mundurem. — D. 2 sierpnia: Dowódca 2igo półku strzelców, Półkownik Bojko, przeniesiony do 10go półku strzelców. (G.S.P.)

— Ukazy CESARSKIE do Rząd. Senatu. 26 lipca b. r. Sprawujący obowiązki Kijowskiego Cywilnego Gubernatora Radzca Stanu Łoszkarew, w nagrodę gorliwej jego służby w dawnym urzędzie Wice-Gubernatora Grodzieńskiego, mianowany zostaje Rzeczywistym Radczą Stanu. — Dyrektor Kancelaryi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Radzca Kollegialny Nikiforow otrzymuje stopień Radcy Stanu, i, na własną prośbę, uwolnienie od pomienionego urzędu. — 29 lipca: Sprawujący obow. Ober-Sekretarza w Rząd. Senacie, Radzca Dworu Błagoczetny, który się znajdował przy byłym tymczasowym w Mińsku Wojennym Gubernatorze, Jen.-majorze Hrabi Stroganow, za przykładną gorliwość i czynność, których dał dowo-

dy, będąc członkiem Śledczej Komisji i w pełnieniu innych poleceń, podniesiony zostaje do stopnia Radcy Kollegialnego — Sekretarz Ogólnego zgromadzenia Senatu trzech pierwszych Departamentów, Radzca Kol. Nikolski, mianowany Ober-sekretarzem tymczasowego Ogólnego Zgromadzenia — 30 lipca. Wice-Konsul Rossyjski w Gdańsku Borakowski, za szczególną w służbie gorliwość, otrzymuje stopień Assessora Kollegialnego.

— Ukazy Rządzącego Senatu. — 1) lipca b. r. (z ogóln. zgrom. trzech pierwszych Depart.) Z wyjaśnieniem niektórych punktów ustawy 17 października 1830 r. o wzajemnych umowach między Skarbem a osobami prywatnemi. Pojaśnienia te, postanowione przez Radę Państwa, zatwierdzone przez N. Cesarza w dniu 30 czerwca b. r. są następujące: „Rada Państwa postanowiła: 1) że w myśl 55 § Ustawy, procenta, od wydawanych przedsięwzięciom zadatków w żadnym razie uzyskiwane być nie mają, to jest: ani wtedy nawet, jeśli osoba, która podjęła się przedsięwzięcia lub dostawy, nie dotrzymała umowy, i chociażby zadatek pozostał u niej po ustaniu ważności kontraktu — 2) że 4 punkt § 46go ma być wykonywanym w ten sposób, iż w razie nieobecności obywatela w majątku, podpis jego, na wydawanych włościanom pozwoleniach wejścia w umowy ze Skarbem, powinien być poświadczonym przez Policję tego miejsca, gdzie on zwykle jest zamieszkałym; podpis zaś zarządzających endzemi dobrami, ma być zawsze poświadczanym przez Policję, w której okręgu dobra są położone.”

— 2) 1 b. m. (z 1 Depart.) O wyłączeniu ze służby i nadal nieprzyjmowaniu do niej Sztabs-kapitana odwodowego batalionu Dnieprowskiego pułku piezszego Mańko-Bezotosnego. (T.P.)

— Zawczora, umarł tu w St. Petersburgu, Senator, Jenerał-Portucznik, Jan Wasilewicz Hładkow.

— Z Rygi donoszą, że d. 28 lipca, umarł w majątności swej blisko tego miasta, Estoński Gubernator Cywilny, Radzca Tayny Baron Bohdan Wasilewicz von Budberg. (P.P.)

— Drogie kruszce w Rossyi. W okręgu rudni i fabryk Ziatoustowskich (w Orenburskiej gubernii), przy rudni Mijaskiej, w r. 1827 jedna z wyprawianych corocznie na szukanie złota ekspedycyi, odkryła łóżysko około rzeczki Bierzowskiej, któremu, ze względu na obfitość złota, a na część W. X. Alexandra Mikołajewicza dano nazwisko, Князе-Александровская речка. (Kniazie-Alexandrowskaja rossyp.) W r. 1830 wymyto tam piasku 539,135 pud., z których otrzymano złota drobnego 4 pud. 11 f. 90 zolot. 48 dol., a złota rodzimego w kawałkach, ważących więcej niż jeden zolotnik (самородки) 1 pud 1 f. 72 zolotniki 48 dol. — W ogóle od 1827 do 1830 przemyto piasku 1,754,484 pudów, z których otrzymano złota 29 p. 29 f. 36 zol. 25 dol. — Łóżysko to, ze względu na obfitość złota i na wielkość brył, (jedna znaleziona ważyła 1 f., druga 1 f. 7 zolot., trzecia 1 f. 16 zol.) powinno iść zaraz po Carewo-Alexandrowskiem i Carewo-Nikołajewskiem. Południowo-wschodni skraj jego jeszcze nie jest zbadany. Przemysłowanie odbywa się latem na czterech urządzonych do tego węgierskich warstatach, a na każdym kolejno przemyna się po 830 pudów złotozłotego piasku. (Zob. Dzien. Górn. N. 6. 1832.)

— We wsi Pokrowskiej, własności P. Radcy Taynego Murawjewa, położony o kilka wiorst od Petersburga, poczęto od niejakiemu czasu zasadzać nader wielką ilość ziemi kartoflami i kapustą, które zastępują tam dla koni i bydła, wszel-

kiego rodzaju, miejsce owsa i siana. Kartofle dają się im tylko porąbane w mniejsze kawałki, kapusta zaś, dla przechowania przez całą zimę, zakwasza się zwyczajnym sposobem i w tym dopiero stanie służy za pokarm posilny i zdrowy. Doświadczenie przekonało, iż, w karmie koni, czterwik kartofel (40 funtów) zastępuje wybornie czterwik zwyczajnego owsa, (ważący f. 25); 3 zaś funty kwaśnej kapusty liczyć można za 1 funt owsa, a za 3 f. najlepszego siana. W tymże pomienionym majątku P. Murawjewa pud kapusty na karm koni przedają po kop. 15, wtedy, gdy pud siana kosztuje w mieście około 1 i pół rubla; co dostatecznie już okazuje korzyść w używaniu nowego rodzaju karmu.

— Konsul Rossyyski donosi z Brodów, iż 1 lipca ogłoszono w Galicyi nową ustawę o cła, mającą się pobierać od towarów, wprowadzanych do Węgier i Transylwanii, tudzież od łau, pieńki i niektórych innych artykułów. (T.P.)

Tyflis d. 15 lipca.

D. 26 czerwca przybył do tutejszego miasta, *Mirza-Sale*, przystany od Najjaśniejszego *Fet-Ali-Szacha* i Jego Wysokości Następcy Irańskiego tronu *Abbasa-Mirzy*, z poleceniami do P. Głównego Zarządzającego w Gruzji, Jenerała Piechoty, Jenerała Adjutanta, Barona *Rozena*. *Mirza Sale* stanął w przygotowanym dla niego domu, i tegoż dnia był u J.W. Jenerała. (G. T.)

P R U S S Y.

Berlin d. 15 sierpnia.

Dnia wczorajszego przybył Cesarsko-Austryacki gabinetowy goniec *Zanoni* z Wiednia, a Cesarsko-Rossyyski Kapitan *Blumenthal* jako kuryer wyjechał do Warszawy.

Gdy wewnętrzna spokojność Niemiec zdaje się być zapewnioną przez uchwały Związku, Mocarstwa postanowiły swą troskliwość poświęcić teraz dla Szwajcaryi, biorąc stan tego kraju pod rozwagę, którego położenie jeograficzne, dla wszystkich krajów Europy, czyni ważnem jego utrzymanie wewnętrznej spokojności. Mają być w tym przedmiocie odbyte konferencje. Głównym zamiarem jest, dawne instytucje, które tak długo uszczęśliwiały Alp mieszkańców, pogodzić z teraźniejszymi potrzebami, i położyć koniec przeistaczaniom, które nadwężają spokojność Szwajcaryi. Mówią o bardzo interesownych uwagach, które gabinet Angielski zrobił względem stosunków, jakie zachodzą między Europejskimi Mocarstwami a Szwajcaryą; mają one służyć za zasadę nastąpić mających obrad. Pięć wielkich Dworów, jak mówią, mają niebawem przeznaczyć pełnomocników, którzyby się zajęli urządzeniem interesów Szwajcaryi. (G. W.)

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 3 sierpnia.

Obrzęd pogrzebu Xięcia Reichstadt odbył się z prostotą, zwykle przy zgonie członków rodziny Cesarskiej używaną. Orszakowi żałobnemu przewodniczył oddział huzarów; za nim następowała karetka sześciokonna z kommissarzem dworskim, który według zwyczaju stukał w drzwi klasztoru OO. Kapucynów, prosząc o wstęp dla zmarłego, który dany mu bywa po oznajmieniu nazwiska i stanu nieboszczyka; dalej szedł wóz śmiertelny z ciałem, otoczony pochodniami, za nim kompanije grenadyerów, i nakoniec znowu oddział huzarów, które orszak zamykały. Po nabożeństwie, członkowie rodziny panujący, którzy przedtem jeszcze do kościoła w karetkach swoich przybyli, towarzyszyli trunie aż do sklepu rodziny Cesarskiej.

— Xiążę Reichstadt nie zostawił żadnego testamentu; cały więc jego majątek, wynoszący do miliona zł. ces. rocznego dochodu, spada na matkę jego, Arcy-Xiężnę Parmy.

— *Dostrzegacz Austriacki* ogłasza artykuł następujący: „*Messenger des Chambres*, któremu należałoby zamienić nazwisko swe na *Messenger de*

la Guerre, w numerze swoim z dnia 24 lipca zawiera długą rozprawę, w której traktuje ciekawych swoich czytelników zatrważającym wyliczaniem ogromnych mass wojska, zewsząd kierujących się na Francją. Lecz zdaje się nam, iż tym bezpiecznie ogłosić możemy całą tę legendę za czczy wymysł, iż w pomienionem wyliczaniu zapomniano o wojskach austriackich, i że tym sposobem zdanie nasze nosić będzie cechę bezstronności. Trzeba rzeczywiście posiadać rzadką dozę odwagi dla puszczenia na tę stopę w obieg, usiłując nawet wzmacniać cyframi liczbami, twierdzeń, którym przeczyć mogą miliony naocznych świadków. Na krok takowy ośmielić się jedynie może sam tylko zaślepiony duch stronictwa. *Messenger des Chambres*, jak i inne dzienniki tegoż kalibru, nie troszczy się bynajmniej o opinię, jaką o nim mieć mogą w obcych krajach: chodzi mu tylko o trwożenie i podżeganie umysłów własnych ziomków. Wrażenie jednodniowe, częstokroć nawet jednogodzinne, sprawuje mu już zupełne zadowolenie, i policza do straconych każdy z dni, w którym nie uda mu się pozawracać im głowy. Szczęściem dla wewnętrznego pokoju Francji, dni, w których fermentacja umysłów, podniecana czczemi słowy, przechodzi do stanu rzeczywistych działań, nie zawsze bywają dla stronictw pomyślne. Niedawne doświadczenie świeżo o tem przekonało i jest niejako rękojmią spokojności całego świata. (T.P.)

N I E M O Y.

Sztuttgart 9 sierpnia.

Król Jmć dnia 3 b. m. w wieczór opuścił *Livornę*, udając się na statku parowym do *Genui*, zkąd przybywszy do *Medyolanu*, gdzie jeden dzień tylko zabawił, powrócił do stolicy w najpożądanejszym zdrowiu. Podróż z *Medyolanu* dotąd odprawił Król w 46 godzinach.

W *Gazecie Rządowej* czytamy następujący reskrypt Królewski:

„*Wilhelm* z Bożej łaski Król Wirtembergski, wiadomo czyniemy, iż dowiedziawszy się o myślnych wyobrażeniach zamiarów uchwały Związku Niemieckiego, które rozmaite nadają znaczenie, oświadczamy dla zaspokojenia naszych wiernych poddanych, że postanowienie Rady Ministrów, w imieniu naszym wydane, przy ogłoszeniu uchwały Związku Niemieckiego, przyjmujemy, i zapewnienia w témże postanowieniu uczynione, formalnie potwierdzamy.

W *Livorno* dnia 3 sierpnia 1832 r.

(podpisano) *Wilhelm*.

Za Sekretarza Stanu, Radca Legacyyny

(podpisano) *Goes*.”

Hamburg dnia 14 sierpnia.

List odebrany z *Lisbony* pod datą 25 lipca donosi: — „Wczoraj nasi Migueliści zostali strachem przerażeni, słysząc salutowanie przybyłych bandery Królowej Portugalskiej przez okręty Mocarstw zagranicznych.” (G. W.)

S Z W A Y C A R Y A.

Lucerna d. 6 sierpnia.

Zgromadzenie Seymowe postanowiło na wczorajszym posiedzeniu, aby wezwać niektóre Stany, iżby te, wysłany przez siebie na Sejm pełnomocnikom, nadesłały nieudzielone przez nich dotąd upoważnienia, końcem obmyślenia środków obrony, na przypadek nastąpić mogącej wojny. (G. W.)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 8 sierpnia.

Wczoraj po południu przybył Król *Leopold* do *Compiègne*. Xiążęta *Orleanu* i *Nemours* wyjechali konno na przeciwko niego. Na wstępie do miasta wystawiona była brama tryumfalna ozdobiona chorągwiami Francuzkami i Belgijskimi, i napis: *Miasto Compiègne Królowi Leopoldowi! Szczęśliwemu związkowi Francji z Belgią!* Tu Król był przyjmowany przez Podprefekta, na którego mowę z uprzejmością odpowiedział. W pałacu przyjmował go Król *Filip*, otoczony

sztabem, przy wielkich wschodach; gdy wszedł na górę, przyymowała go tam Xieźniczka *Adelaida*, w towarzystwie Xieźniczek *Maryi* i *Klementyny*. Ztąd udano się w miejsce, gdzie Królowa i Xieźniczka *Ludwika* oczekiwały na Króla. Wieczorem był wielki obiad w galeryi *Dyanny*.

Xieźniczka *Ludwika* przesłała do *Paryża* 16 bukietów dla 16 panien, które Król *Filip* wyposażył na cześć jej zaślubin z Królem *Leopoldem*.

Po zaślubinach Xieźniczki *Ludwika*, ma być udzielona amnestya dla uwieczonych za przestępstwa polityczne, szczególniej ma się dotyczyć kawalerów *Lipcowych*.

Królewska familia po swym powrocie z *Compiègne* ma mieszkać w *Neuilly*.

Onegdaj Minister wojny, Marszałek *Soult*, wyjechał wprawdzie do *St. Ouen*, pojedzie jednak w dniu dzisiejszym do *Compiègne*, to samo *P. Girod de l'Ain*. Ministrowie *Argout*, *Louis* i *Rigny*, jutro tam przybędą, równie i Pan *Dupin*. Minister tylko spraw wewnętrznych, Hrabia *Montalivet*, pozostał w *Paryżu*.

Monitor odwołuje swoje doniesienie, że Pan *Girod* zastępuje w interesach Ministra *Montalivet*, który, lubo musi pilnować łóżka, załatwia jednak swoje czynności.

— Dnia 9 —

Listy z *Pont-Major de Gerone* (w Katalonii) pod datą 28 lipca, donoszą, że w *Madrycie* odbywają się dzień i noc narady Ministeryalne. Na granicy między *Rozas* i *Puycerda*, ma stać 30,000 wojska. Hr. *Espana* spodziewany tam jest na dzień 29 dla uorganizowania służby.

Podług powieści przybyłych tu Piemontczyków, forteca *Alessandria* w Sardynii z wielkim pośpiechem jest wzmacniana. Garnizon wynosi 16,000 ludzi.

Donoszą z *Feix* pod dniem 1 sierpnia, że 9,000 Hiszpanów przybyło nad granicę. Emissariusz Karolistowski nazwiskiem *Coste* został ujęty.

— Dnia 11 —

Dziennik *Constitutionnel* utrzymuje, że zaślubiny Xieźniczki *Ludwika* z Królem *Leopoldem*, dla tego w *Compiègne*, a nie w stolicy, miały miejsce, ponieważ Arcy-Biskup, z powodu niektórych kanonicznych przepisów, przy małżeństwach różnego wyznania przestrzeganych, wzbraniał się uakutecznić ten obrzęd w katedralnym Arcy-Biskupim kościele.

— Dnia 12 —

Monitor zawiera cały protokół ślubu cywilnego, między Xieźniczką *Ludwiką* i Królem *Leopoldem* zawartego; jako też relacją duchownego zaślubienia Królewskiej pary. Świadkowie ze strony Xieźniczki byli Parowie: Margrabia *Barbè-Marbois*, Hrabia *Portalis*, Xiążęta *Bassano* i *Choiseul*, Deputowani: *Berenger*, *Dupin*, *Delessert* i Marszałek *Gérard*. Kontraktu ślubnego *P. Dupin* nie odczytywał, gdyż jego ratyfikacye, przed odjazdem Króla *Leopolda* z *Bruzelli*, zamienione zostały.

Cesarzsko-Austryacki, sprawujący interesy legacyi i Posel Pruski, wyjechali ztąd wczoraj do *Compiègne*, a Pan *Dupin* powrócił dziś ztamtąd.

Generał *Mina*, który przed kilką dniami przybył tutaj, nagle wyjechał. (G.W.)

ANGLIA.

London dnia 3 sierpnia.

Na pos. izby parów 5 b. m. bil o pożyczce hollendersko-rossyjskiej otrzymał sankcyą Królewską. (T.P.)

— Dnia 10 —

Courier donosi, że rząd postanowił, dla zapewnienia spokojności w Irlandyi, założyć w każdej prowincyi obóz.

Na zatoce *Cove* odbywają się narady między Lordem Namiestnikiem Irlandyi, Margrabią *Anglesy*, naczelnym dowódcą wojska w Irlandyi *P. Fivian*, i Admiralem *Malcolm*, dowódcą stojącej tam floty, nad sposobami zapewnienia publicznej spokojności w Irlandyi.

Dziennik *Globe* zawiera następujący artykuł: — „Ponieważ przed niejakim czasem twierdziliśmy, że Francya szczerze pragnie pokoju, i że jest silniejsza, niżeli się to zdawać może, nie chcieliśmy, aby rozumiano, iż naszym zdaniem jest, że miejsce po *P. Perier* może się obeysć bez osadzenia, a nawet, że to nieosadzenie jest potrzebne; spodziewamy się owszem, że Król *Filip* wkrótce wybierze pierwszego Ministra, któryby, biorąc na siebie osobistą Monarchy odpowiedzialność, posiadał zaufanie, nietylko swego stronnictwa, ale i poważanie rozsądnych i wpływ mających wszelkich stronnictw. Mogą wprawdzie zachodzić trudności w wynalezieniu takiego męża, ale Francya obeysć się bez niego nie może, i bez wątpienia przed zwołaniem Izb znaleźć się musi. Przez wzgląd na terażniejszy stan polityczny Europy, ważniejszą teraz, niż kiedykolwiek, jest rzeczą, aby Francya pod światłym i dzielnym jednoczyła się rządem.

Xieźniczka *Wiktorya*, następczyni tronu Angielskiego, odbędzie wkrótce podróż na stałym lądzie.

— Dnia 11 —

Dowiadujemy się, że *Don Pedro* krótko przed swym odjazdem z Anglii, pożyczył na pozostawione różne swoje precyzoza znaczną sumę od bogatego starozakonnego kapitalisty.

Podług wiadomości z *Madeiry*, mały oddział żołnierzy z okrętu *Don Pedra* wylądował w *Carical*, na wschodnim brzegu wyspy, i przy napływie chłopów ogłosiwszy *Donnę Maryą*, odpłynął natychmiast. Zdaje się, że to uskuteczniło dla przekonania się o sposobie myślenia tamecznych mieszkańców. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 12 sierpnia.

Wiele tutejszych gazet zapowiada, iż w dniu uroczystego wjazdu Króla *Leopolda* do *Bruxelli*, ważne postanowienie względem politycznych spraw Belgii ogłoszone zostanie.

Haga dnia 13 sierpnia.

Gazeta *Amsterdamer Handelsblatt* zapewnia, że Pan *van de Weyer* z naysoborniejszym pełnomocnictwem udaje się z *Compiègne* do *Londynu*, dla uskutecznienia ostatecznie układów między Belgią a *Hollandyą*. (G.W.)

HISZPANIA.

Madryt dnia 2 sierpnia.

Król Jmć zupełnie już wyzdrowiał.

Podług wiadomości od granic Portugalskich, armia obserwacyjna Hiszpańska zajęła dawne swoje stanowisko. (G.W.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 23 lipca.

Onegdaj został tu podpisany protokół, w którym Porta Otomańska zezwała na rozszerzenie granic Grecyi takie, jakie Konferencya *Londyńska* żądała, to jest, od zatoki pod *Arta*, do zatoki pod *Volo*, i jej niepodległość uznaje na zawsze. Tegoż dnia został podpisany także drugi protokół, w którym przyznane jest dla Porty wynagrodzenie ze strony Grecyi, w summie 40 milionów piastrow. Gdyby zaś granica Grecyi zaczynać się miała poniżej *Zeytuny* i skończyć przy *Arta*, w takim razie Porta otrzyma tylko 10 milionów piastrow.

Od granic Serwii d. 26 lipca.

W *Bośni* okazuje się znowu powszechne nieukontentowanie, i zagraża nowym wybuchem zaburzeń; z tego powodu Sułtan wojsk swoich nie może ztąd wyprowadzić, dla dania pomocy w *Syryi*. (G.W.)

F I L O Z O F I A.

(Ob. Kur. Lit. N. 91.)

O epokach krytyki i tworzenia.

(Artykuł drugi.)

Od człowieka uważanego pojedynczo przebieśmym nasze baczenie na stan jego towarzyski. Ze-

(*)

hranie się i połączenie się ludzi, które nazywamy społeczeństwem, stanowi prawdziwe ciało, udarowane życiem, podległe chorobie i zdrowiu. Przez cudowny magnetyzm, udziela się jednej duszy od drugiej, toż samo pasmo wzruszeń i wyobrażeń. Jedną i tą samą myśl, zajmując razem tysiące mózgów, napełnienia i energii stokrotnie nabywa. Skażenie obyczajów, cnota, patriotyzm, siła umysłowa, dzielność woli, słowem wszystko, co by w pojedynczym człowieku nabyło rozwinięcia ograniczonego, w społeczności zapalając ożywia, unosi, rośnie z szybkością i siłą czarodziejską. Ztąd te cuda spartańskie i rzymskie; ztąd niezmierny wpływ i skutki towarzystw mniejszych; ztąd także snadność, z jaką powstawały i upadały narody, z jaką stawały na najwyższym szczybie wielkości, lub też do ostatniego stopnia upodlenia dochodziły.

Spółeczność ludzka staje się osobą żyjącą, zbiorową, energiczną, posiadającą swoją duszę, swój rozum, swoją myśl, ulegającą właściwym sobie cierpieniom, mającą swoją organizację zewnętrzną i swój mechanizm fizyczny, swoje peryody słabości, choroby, powrotu do sił, zdrowia, zgrzybiałości i śmierci.

Jeżeli się zastanowimy pilnie nad tem jestestwem zbiorowem, znajdziemy, że się także na dwie części podziela: pierwsza instynktowa, która stanowi jego istotę, druga zupełnie sztuczna i powierchowna. Kiedy poruszenia społeczności są snadne, można o niej powiedzieć, iż nie czuje swojego życia; zamiast poddania się drobniagowej krytyce, działa ona, używa, i rozwija się swobodnie. Wyobrażenie macierzyste, pierwiastek rodzący, są jej przewodnikami: jest to jej dusza; z której wypytywają wszystkie jej prawa, wszystkie urządzenia, i cała usilność. To wyobrażenie pierwotne, jest źródłem wszystkich poruszeń społecznych, poświęcenia się jednemu człowiekowi, jednej krainie, jednej instytucji, jednej, religii, słowem jest to, jeżeli godzi się potęczyć wyrazu od umiejętności dokładnych, cała jej dynamika. W niem się zawiera siła żywotna. Wtenczas nie potrzeba rozbiierać subtelnie, jakim się sposobem zachowuje i trwa społeczność, ani się uczyć poznawania dokładnego wszystkich jej sprzętów; i pracowicie rozkładać wszystkie kółka tej żyjącej maszyny: przestajemy tylko na ich ruchu, albowiem one same przez się sztywnie postępują. Taką jest społeczność w swoim normalnym stanie zdrowia. Niechże tylko zostanie sztuczną, niech część jej czerstwą napadnie dolegliwość, niechaj się choroba rozwine; uyrzemy, iż miejsce czynnej działalności zastąpi krytyka, życie zaś rzetelne i pełne władzy, w życie doświadczenia, rozbioru i cierpienia się przeistoczy.

Decius umiera; niepiszą traktatów o patriotyzmie i rzeczypospolitej. Karol wielki staje się panem Europy; mało rozprawiają o rycerstwie. W Trapistów klasztorach, najmniej o religii i obrządkach jej zachodzi sporów: kiedy zasada społeczna znajduje się w gruncie serc wszystkich, wyraża się ona czynami i obwieszcza przez dzieła; pogardza próżnomównstwem.

Należy przeto rozróżniać z wielką troskliwością, epoki krytyki, od epok tworzenia. W tych ostatnich, słabość i nieszczęście nieodłączne od natury ludzkiej, otacza nas przeszkodami i niebezpieczeństwami. Ale z tem wszystkiem, społeczność zmierza do swojego celu i nakoniec go doświaga. Są tu trudy, ależ obok nich są i tryumfy. Jest walka, ależ się przytém odpowiednia jej siła znajduje. Muskulary mają potrzebną czerstwotę, serce bije, energia jest niepokonana, społeczność nie zatrzymuje się w biegu nad anatomizowaniem samej siebie, nie powtarza w swoim postępie: — Patrzcie no, jak moje wszystkie ruchy są żywe i snadne; albo: patrzcie, jak są mordujące trudne i pracowite. A to jest właśnie, co nas każdodziennie zatrudnia. Zasklepionym w uwadze na samych sobie, ileż nam pozostaje czasu i siły, do działania z duszą miękką i z heroiczną czerstwotą?

Kiedy cnoty, zredukowane do marnego pozo-

ru, do powłoki powierzchownej, tracą swoją rzeczywistość, swoją energią, swoją wszechmocność żywotną, nastaje po nich mara, która je przeżytnia, ale ich miejsca zastąpić niezdolna. Wtenczas niemasz patriotyzmu, który się poświęca, lecz patriotyzm, który peroruje. Niemasz poetów, lecz tylko wersyfikatorów. Niemasz logik prawdziwych, lecz tylko dyalektyki, pełne subtelności. Niemasz upodobań rzetelnych i głębokich, lecz tylko czułość sztuczna i uniesienia wspaniałomyślności romansowe. Chce się wtenczas być systematycznie dobrym, wspaniałym, natchnionym, ale instynkt wszystkich tych przymiotów i tych cnót znika: rozumujemy, że go zastąpi wtenczas analiza. Rzeczywistość ustępuje miejsca kłamstwu. Wymowa staje się tylko wymowy udawaniem, a sama miłość, jak powiada Drayden, jest tylko malowanym płomieniem, pozbawionym ciepła. Krytyka najwyższe miejsca społeczności opanowywała, zakłada na nich swoje siedlisko i samowładnie panuje. Rodzą się liczne sekty; teorie subtelnej władnej literatury: nastają subdywizye, spory, argumenta, a wykręt subtelny jeszcze się na subtelniejszy wali.

Czyż nie byłoby łatwą rzeczą, odbywając to śledzenie we wszystkich sferach, znajdować tę samą sprzeczność organizmu z mechanizmem, utworu z analizą, dzielności żywotnej z dzielnością krytyczną, we wszystkich podziałach jestestwa i myśli. Nie jestże to rozkład sprawiony przez śmierć, który ostatniej analizy człowieka dokonywa. Krytyka nigdy wielkich odkryć nie uczyniła. One niejako same przez siebie się narodziły; wynikły z długiego pobytu człowieka na ziemi: ich ważność nawet, tym nie była znana, którzy je pierwsi w użycie wprowadzili. Guttenberg nie wiedział o tem, iż świat przemienia. Dziś wynalazca nowego szuwaku mniema, iż zrzadził rewolucyę. Religia Chrześcijańska weszła do Europy niepostrzeżona. A najmniejszy bill izby niższej, ścigający się do szynkowni w królestwie, lub też do ustanowienia nowych porobów, rozlega się aż w Azji.

Powróćmy do naszego wieku. Jest to wiek proklamacyi, śledzeń i dochodzeń. Pokazują się już w nim, jakieśmy to powiedzieli, wszystkie dyagnostyki, czasów krytyki i analizy. Posiada on aż do zbytku, badanie własnych przymiotów i własnych błędów, tudzież ciekawey i pilney znajomości samego siebie. Nic teraz niemasz niedobrowolnego, nie, co by samo z siebie pochodziło. Księgarnie przepelnione są dziełami, przeznaczonemi poznaniu i analizie naszej sytuacji towarzyskiej. Znajdziemy w nich na ten cel w katalogach, *Nozologie moralne, Rozprawy o stanie dzisiejszym społeczności, o postępie pojętności ludzkiej* i t. d. — Dobrze jest chodźć, ale nie należy za każdym krokiem mierzyć przebieżony przeźrzeni. W wieku średnim, zaprowadzoną tę wielką rzeczpospolitą chrześcijańską, której świat jest posłuszny, ale nieutrzymywano każdego jej dnia pamiętników, ani też wszystkich jej czynności dokładnego inwentarza sporządzano. Nasza konstytucya angielska, której tyle chwalić winniśmy, skarbów i wyższości, sama się przez siebie utworzyła; pobudowała się, jeżeli tak można powiedzieć, ze sztuk i kawałków, przez dobrowolny skutek mądrości społecznej, lecz nie teoretycznie i analitycznie. Zaledwośmy się zaczęli zatrudniać przypatrywaniem się jej sprzętom, dyssekcją jej trupa, rozbiorem jej funkcji, zdumieliliśmy się, iż potrzeba ją naprawić, machiną pękła w rękach analitycznych i ciekawych. *Deolme* napisał jej panegiryk; *Bentham* satyrą nań odpowiedział. Im więcej nam mówiono o prawach człowieka, o przywilejach narodu, o równowadze potęg, o wolnościach wybierczych, o własności, o zdaniu powszechnem, tem więcej lud cierpiał, czuł, jak ciążyła na nim masa podatków, i brzemie hierarchii. Bogu wiadomo, w jakim oceanie praw, kondyfikacyi, komentarzów, pamfletów, nasza karta pierwotna pograżyła się i zaginęła. W filozofii mamy, *Uwa-*

Wilno dnia 17 Sierpnia o. s. 1852 roku.

gi nad człowiekiem, Myśli o przyrodzeniu, Badań o rodzaju ludzkim. W poezyi i literaturze, teoria spycha teorię, systemat wali się na systemat; rzekłbyś, że się cały rodzaj ludzki wielkiej anatomicznej nauce poświęcił. Medyków leją się potoki: jeden przybywa ze specyfikiem powszechnym, drugi z palliatywami, inny ze swoją higieną: jest to reforma; jest to kolonizacja; jest to świat nowy poezyi albo dramatu; jest to nowa szkoła filozofii lub metafizyki. A tym czasem społeczeństwo cierpi, raz dręczenia konwulsyjne, potem letarg bolesny, które się urągają z umiejętności, zadając kłamstwo tym wszystkim doktorom.

Przyrodzenie fizyczne zostało podbite; postępy przemysłu są niezmierne; mamy drogi żelazne, któremi przelatują wozy ze skrzydłami ognistemi, i które wszystkie części naszego ładu z sobą łączą: drogi nadbrzeżne, groble, tamy, latarnie morskie, nieprzeliczone floty, tysiące osobów, które opanowawszy powietrze albo też ogień, za pomocą ich powściągają i hamują ocean, niewolnika, który się stał uległym: owoż przemysł z ramionami żelaznemi i z ramionami człowieka, poruszający góry, zasypujący doliny, i jako pan jego, całym światem rozporządzający. Ten planeta został podbity; ten glob przywiedziony do poddaństwa. Elementa, które się opierały człowiekowi pierwotnemu, przez cywilizowanego człowieka pohamowane zostały. On wszakże nie jest szczęśliwszy. Walka, walka bezprzestanna, przeciwko głodowi: wojna pomiędzy synami ziemi i tą ziemią, która ich żywi, nędza, choroby; nie udało oddalić tych plag, od mnogiej ludności. Panują one, nawet w tych krajach, gdzie bogactwo jest powszechne, gdzie umiejętności i pieniądze w wielkiej są obfitości. (d. n.)

O g ł o s z e n i a.

1. Podolska Izba Skarbowa niniejszem ogłasza: iż dla sprzedaży z skarbowych leśnych dacz i uroczysk Podolskiej Gubernii, powiatów: Kamienieckiego, Bałckiego, i Olgopolskiego, rosnących w nich ogromnych drzew, które dosięgły peryodycznego wzrostu, nieprzydatnych i niepewnych do budowania okrętów, naznaczają się wniey terminy dla targu 27 septembra teraźniejszego 1852 roku, a dla przetargu we trzy dni po nim — Ceny pomienionego drzewa, równie jak i kondycje, na których ma być odbyta sprzedaż onego, objawione będą przy targach. Na pomienione terminy wzywają się życzący z prawnymi ewikcyami zawierającymi się w nieruchomościach majątkach, pieniężnych kapitałach, bankowych biletach, murowanych domach w guberskich, portowych i innych miastach, gdzie przyzwoicie ich w ewikcyje dozwolone, położonych. Julii 12 dnia 1852 roku. Sowiećnik Krycki.

Sekretarz Paszuta. (1028)

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remisą Sądu Powiatowego Dziśnieńskiego roku 1852 julii 15 dnia nastąpi, w majątności Zahorzu w Dziśnieńskim powiecie leżącej, dla usatysfacyonowania kredytorów W. Bernarda Mirskiego Deputata Mińskiej Dworżańskiej Izby ustalony. Na pierwszym swym zjeździe, majątek debitora zinwentował, komportacją w dniu 17bra idącego roku w kancelaryi Sądu Pottgo Dziśnieńskiego uzupełnić nakazał, administracją nad konkursowym majątkiem Zahorzem prze-

znaczyć. Geometryczny wymiar majątku debitora zdeterminował i Sądownictwo swe dla dogodności stron z majątności Zahorza, do powiatowego miasta Dżisny przenosząc, termin na następny zjazd do tegoż miasta Dżisny dzień 26 january 1853 roku zakreslił. O czem wszystkim dla wezwania stron interessowanych do stannosci przed niniejszym Sądem sub amissione rei, przez niniejszą awizacją trzykrotnie ogłaszającą się zawiadamia.

Wincenty Jeśmont Sędzia Pttu Dziśn. Exdywizor.

Stanisław Korzeniewski Podśdek Pttu Dziśn. Exdywizor.

August Rudomina Podśdek Pttu Dziśnieńskiego Exdywizor.

Onufry Proniewski Regent. (1027)

1. Oświadczenie imieniem Wiktora Dąbrowskiego brata, oraz Julii z Dąbrowskich Stycznińskiej, Kollegskiej Sowiećnikowej siostry, czyni się z następnego powodu: Manifestem 7go marca b. 1852 roku ostrzeżliśmy, że po śmierci naszego brata, s. p. Karola Dąbrowskiego, Regenta Granicznego i Subseliów Wołkowyskich Adwokata, w Mieście Wołkowysku zakroczony, wiele służących onemu skryptów, niemożna było znaleźć, z czego aby prawym successorom, nie wynikała jaka strata, że nikt ustronny, odnosić za niemi korzyściów nie może, zostało publicznie zapowiedzianem: teraz zaś dochodzi naszej wiadomości, że oblig 25go maja 1828 roku, na złotych 8,000 przez Alexandrę z Czerękwiczów Kołatajową, pomienionemu s. p. Karolowi Dąbrowskiemu wydany, z niemającym żadnej formalności, antedatowanym 11go apryla 1851 roku przelewem, oraz drugi oblig na złotych 2,000 W. Jana Koszuby, i bydyż może jakie dalsze jeszcze, są w ręku W. Elżbiety z Mrozowskich Rzeckiej 8mej Klasy Komissyonerowej: ponawia się więc, uprzednio zrobiony krok zażalenia, i jeśli W. Rzecka pomienionych obligów, dobrowolnie niezwroci, a dłużnicy przez kondykt, zryzykują się czynić jakiegokolwiek za niemi, bądź w kapitale bądź procentach nadpłaty, iż w takim zdarzeniu, ulegną prawnej odpowiedzi, niniejszem powtórnie zapowiada się. Datt. w Grodnie roku 1852 msca julii 28 dnia.

Wiktor Dąbrowski.

Roku 1852 miesiąca julii 28 dnia przed aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stanawszy obecnie W. Wiktor Dąbrowski. Takowe oświadczenie dla wpisania do protokołu potocznego podał, i na to się własnoręcznie w tymże protokole podpisał. O czem przy wyściśnieniu urzędowej pieczęci, Sąd Powiatowy Grodzieński zaświadcza.

Sędzia J. Dziekoński.

v. Regent Kronol. (1024)

1. Dekretem oczywistym Sądu Magistratu Miasta Wilna w roku teraźniejszym 1852 junii 27 dnia ogłoszonym, przysądzona została dla mnie summa rubli sreb. 60, na Starozakonnym Gierszonie Leybowiczu Jochwedzie i jego

wszelkim majątku, z terminem opłaty 29 7bra
teraźniejszego 1832 roku: że zaś Gierszon Ley-
bowicz Debitor, niżej podpisany, nie ma za-
dnego leżącego funduszu na odpowiedź sędzo-
ney summy. A w celu odkrycia ruchomości i
osoby, ma zamiar sformować kondyktowe tran-
zakta i za onemi kompromisarski dekret: za-
pobiegając niżej podpisana czynnościow Gier-
szona, ninieyszem ostrzega, ażeby nikt niera-
czył z Gierszonym Leybowiczem zawierać tran-
zaktow i onemu kredytować.

Eyga Szmołtowa Basowa.

Полицимейстеръ Ожиговъ. (1023)

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu o-
głasza się, iż na wzięcie pobudowania w miastach
Wileycę Hauptwachtu z dwiema kordegardami,
i Słucku hauptwachtu za wyliczone w śmietach
summy na pierwsze 7,997 rubli 44 kop. i osta-
tnią 4,657 rubli 97 kop. postanowiono odbyć
targi, naprzód w Wileyskim i Słuckim sądach
powiatowych w dniach 9 i 12 września, a po-
tém w Mińskiej Izbie Skarbowey, jako to dla
targu 3 i przetargu 7 października tego roku. Zatem
życzący podjąć się takowey budowy, zechcą przy-
bywać na wymienione terminy, z dostatecznemi

ewikcyami do pomienionych Sądow i Izby, gdzie
stawiającym się życzącym okazane będą kondycye,
plany i śmiety. Lipca 5 dnia 1832 roku.

Assesor Arcimowicz.

Naczelnik Stołu Anisimow. (1005)

3 W Magistracie Miasta Wilna odbywać
się będą prawnym porządkiem w teraźniej-
szym miesiącu Auguste dnia 23 targi, a dnia
25 przetargi, na oddanie od dnia 29 septem-
bra teraźniejszego roku, w arendowną tenutę
domów, w wiedzy tego Magistratu zostających,
jako to: Zelmana Sakiera przy ulicy Żmuydz-
kiesy pod N. 537; Starozakonnych Neobisów
przy ulicy Kwaszelnay pod N. 1,191; Butkie-
wiczów przy zanku Polioyynym pod N. 264;
Leyków przy ulicy Portowey pod N. 1,161 i
Maciejewskich na Zarzeczu pod N. 583 poło-
żonych; aby więc życzący należeć do takowych
targów i przetargów, w oznaczone terminy do
Magistratu Wileńskiego jawni się, w tym ce-
lu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1832
augusta 11 dnia.

Marcin Strans Barmistrz.

Kazimierz Degutowicz Regent.

(1010)

Wiadomość o produktach żywności na targach przedawanych, i cenie, po jakiej należy prze- dawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.						Taxa wedle jakiej należy prze- dawać w rozdrob rozmaity żywność w Wilnie od d. 14go mca Augusta 1832 r. po dzień 21 mca Augusta.						Waga	Miara	nasre- bro.
Wyjaśnienie za jaką cenę w Wil- nie na targach w przeszłym tygo- dniu sprzedawały się wszelkie pro- dukta i wiktuały hurtem.						Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.						Funt.	Łódź	Kopiej.
Beczka miary rossyjskiej.						Żytniego . . . { Razowego { zwyczajnego								
Żyta ozimego . . . { Suchego . . .						Pszennego pytlowego . . . { Bulka . . .								
Pszeniczy . . . { Ozimego . . .						Mąki pszenney pytlowej . . . { Cienkiej . . .								
Jęczmienia . . . { Jarego . . .						Mięsa świeżego wołowego z dokładką do								
Owsa . . . { . . .						funtą iednego miąższu, iedney ćwierci								
Gryki . . . { . . .						funtą rury nayprzedniejszego . . .								
Grochu . . . { . . .						średniego . . .								
Bobu . . . { . . .						zwyczajnego . . .								
Kartofel . . . { . . .						Ozór wołowy świeży { wielki . . .								
Siemienia . . . { Lnianego . . .						Głowa, nogi, płuca, flaki . . . { średni . . .								
Krup . . . { Konopnego . . .						Mięsa świ- { Śloniny { Świeżego . . .								
Pud Rossyjski mający funtów Ross. 40.						nięgo węd- { Wędzonego . . .								
Łoia wołowego i baranego { Surowego . . .						dzonogo { Sadła { Świeżego . . .								
Mięsa pud . . . { Topionego . . .						Świeżego { Podbrzusia . . .								
Miodu przasnego tłuczonego z woskiem						Wędzonego { Schaby . . .								
Wosku topionego niebielonego . . .						Świeżego { Szynki . . .								
Świec { Woskowych . . .						Masła świeżego { Głowizna i nogi ogółem . . .								
Łoiiowych . . . { bi. przywoż. . .						Soli kuchenney . . .								
Włókna towarowego . . . { Ln. . .						Świec { Woskowych { Białych . . .								
Soli kuchenney pud . . .						Łoiiowych . . . { Przywoż. . .								
Siana { Murożnego . . .						Jęczmiennych { Tłuczonych . . .								
Błotnego . . .						Krup { Owsianych czystych . . .								
Słomy { wiązanej pud . . .						Gryczanych . . . { Buynych . . .								
Faska 6 garcowa masła dobrego . . .						Piwa pospolitego . . . { Lekkiego . . .								
Beczka miary ross.						Wódki Kraiowey żytniey czystey pro- by . . .								
Piwa pospolitego . . . { Lekkiego . . .						Ryby { Szczupaka, okunia, wę- { wielkich								
Ptastwa domowego { Dubeltowego . . .						gorza sztuk . . . { średnich								
żywego karmnego po { Kur . . .						żywey { Lina, leszcza i innych { wielkich								
parze { Gęsi . . .						sztuk . . . { średnich								
Ptastwa dzikiego bi- { Kaczek . . .						Ryby nie- { Sielawy { naywiększy kopa								
tego po parze . . . { Gluszców . . .						żywey { średniey . . . ditto								
Wódki wiadro . . . { Cietrzewi . . .						Wszelkiej inney drob. . .								
Spirytusu wiadro . . . { Jarząbków . . .						Zowiącey się molawką . . .								
Mleka wiadro . . .														

Wilno dnia 17 Sierpnia r. s. 1832 roku.

Ogłoszenie.

2. Od Komitetu za N a y w y ż s z y m Rozkazem w mieście Wilnie ustanowionego dla gospodarczych rozrządzeń około budowania drogi szosse z Kowna do Dyneburga.

Dla odbycia w tym Komitecie targów, na zrobienie pod Dyneburgiem grobli z czterema mostami, wchodzący do składu robiący się drogi szosse, naznaczony termin dnia 10 przyszłego miesiąca nowembra, i przy nim we trzy dni przetarg; zatem życzący podjąć się takowego budowania, raczą przybywać do tego Komitetu z dostatecznymi załogami odpowiadającymi 10mu procentowi całej budowy, a wynoszącymi niemniej jak 35.000 rubli assygnacyynych, przyczem w każdym czasie w Kancellaryi Komitetu można widzieć kondycje do zawarcia kontraktu, i dowiedzieć się o przedmiotach, jakie są potrzebne, do zbudowania pomienioney grobli, przy targach zaś plan jej będzie okazany. — Miasto Wilno dnia 13 augusta 1832 roku.

Członek Komitetu: Wileński Vice-Gubernator *Piotr Baron Taube.*

Sekretarz *Michał Bobrow.* (1021)

2 Od Komitetu za N a y w y ż s z y m rozkazem w mieście Wilnie ustanowionego dla gospodarczych rozrządzeń około budowania drogi szosse z Kowna do Dyneburga.

Dla odbycia w tym Komitecie targów dla oddania na podrad, z przyczyny niedotrzymania przez podradczyka Fabiana Kossobuckiego robot na budujący się drodze szosse, w dystancyach: wjazd do miasta Kowna, od Witkominerza do Radziszewki, i od Kurkley do Lelun, naznaczony termin d. 11 przyszłego miesiąca nowembra i po nim we trzy dni przetarg; zatem życzący podjąć się takowych robot, zechcą przybywać do tego Komitetu z dostatecznymi załogami, odpowiadającymi podradzowey Kossobuckiego summie, rozciągający się wyżej 200 tysięcy rubli assygnacyynych; przytém w każdym czasie w Komitecie można widzieć kondycje do zawarcia kontraktu, i dowiedzieć się o przedmiotach, jakie są potrzebne do wykonania rzeczonych robot, przy targach zaś plan ich będzie okazany. Miasto Wilno d. 13 augusta 1832 roku.

Członek Komitetu: Wileński Wice Gubernator *Piotr Baron Taube.*

Sekretarz *Michał Bobrow.* (1022)

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na przedpisanie Pana Wojennego Gubernatora i Kawalera z dnia 2 upłynionego julii za Nrem 1,570 ogłasza się, iż z nastaniem 1go lipca nadchodzącego 1833 roku kończy się teraźniejsze trzylecie, na które N a y w y ż e y utwierdzona w tutejszey Gubernii śmieta Ziemskich Powinności; a zatem na mocy dodatkowych prawideł o takowych powinnościach, odbywać się będą targi na oddanie w dzierżawę na następujące trzylecie Pocztowych stacyj i dostawy dla wojsk drew, świec i słomy w powiatowych miastach przy zasiadaniu Powiatowych Sądów, pod przewodnictwem Powiatowych Naczelników

Dworzaństwa, lub zastępujących ich miejsce z Członkami tych Sądów, 17go następującego września z ustanowionym we trzy dni przetargiem i takoweż w Wileńskiej Skarbowey Izbie 20 października z takimże przetargiem — Zaczem życzący uczestniczyć w takowych targach mają przybyć na pomienione terminy do miejsce wyżej wyrażonych, z pewnemi ewikcyami, Augusta 11 dnia 1832 roku.

Asseesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Za Naczelnika Stołu Jan Mickiewicz. (1014)

2 Od Podolskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie sprzedawany za dług dom murowany, w mieście Kamieńcu położony z dalszemi zabudowaniami i placem pod nim 576 sążni kwadratowych, tutejszego mieszkanka żyda Szmuyły Cowzmera, oceniony podług ilości niepalnych materyałów 17,733 rub. 18 kop. assygnacyami; do czego terminy naznaczone bydź mają od późniejszego wydrukowania w St. Petersburgkich i Moskiewskich gazetach we 4 miesiące.

Członek niezmienny Czyrmucki. (1006)

2 Ninieyszém ogłasza się, iż w Wileńskiej Gubernii w powiatach: Oszmiańskim, Trockim, i Telszewskim, odkryły się miejsca Kaznaczejow; zatem życzący wejść w takowe obowiązki, zechcą przybyć z pewnemi ewikcyami do tutejszey Skarbowey Izby — Augusta 13 dnia 1832 roku.

Gubernialny Kaznaczej Krymow.

W obowiązku Sekretarza Znosko.

W obowiązku Żurnalisty Czapliński. (1019)

2 Niżej podpisany ma honor przez ninieysze donieść Szanowney Publicznosci, iż wszelkiego rodzaju brodawki, narośnięte paznogcie, i nagniotki, bez przyczynienia najmniejszego bolu powyrzynać, i wygubić obowiązuje się tak, że w samej operacyi najmniejszego cierpienia nie doznają, i że takowe nigdy więcej rosnąć nie będą. Umiejętność moją okazywałem poróżnych miastach, i w samym St. Petersburgu; w dowodzie czego, znajdujące się u mnie różne świadectwa znacznych osób poświadczają, niemniej aprobatą Generalnego Medyka Dworu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI, a więc tuszę sobie, że tuteysza Publicznosc moją przysługę przyjąć raczy.

Jeżeli kto w takowym przedmiocie, życzyć sobie będzie mieć mnie w swoim domu, raczy przysłać zapiskę z adresem dokąd mam się udać, a kto się sam pofatygować zechce, to w poniżej opisanym czasie widzieć się ze mną może. Mieszkanie moje na ulicy Niemieckiej tna rogu w domu P. Szulcowey na dole pod Nrem 375, gdzie mnie każdodziennie od godziny 8 zrana do 12, od godziny 1 z południa do 8 wieczorem, znaleźć można, a zaś żołnierzy i ludzi bez sposobu, kurować bezpłatnie przyrzekam.

Kałman Operator. (1020)

Полицмейстеръ Ожиговъ.

NOWE DZIEŁA. PIJONIEROWIE

albo

ZRZÓDŁA SUSKEHANNY,

romans opisowy

JAKOBA FENIMORA KUPERA, AMERYKANINA.

Tomów cztery.

Znayduje się do przedania w Księgarni Józefa Zawadzkiego: Cena rubli srebr. dwa.

SZPIEG i OSTATNI MOHIKAN, dwa romanse sławnego Amerykanina *Kupera*, w Wilnie już wydane, rozpoczęły szereg dzieł tego Autora, na obu pół kulach z największym czytanych upodobaniem. Trzeci z kolei, *PIJONIEROWIE*, w ścisłym będący związku z *Ostatnim Mohikanem* wyszedł świeżo z druku. Prenumerotorowie odbiorą exemplarze od kolektorów, którym pieniądze opłacili.

Księgarnia Józefa Zawadzkiego, przedsiębiorąc zupełne wydanie romansów Kupera, ogłasza teraz prenumeratę na dwa dalsze: jeden pod tytułem: *STEPY*, we czterech tomach, drugi: *CZAROWNICA MORSKA*, także we czterech tomach. Prenumerata na każdy z osobna wynosi złotych *dziesięć*. Po wyśściu z druku podniesiona będzie do *rubli dwóch* srebr. Ktoby prenumerował którykolwiek z tych nowych romansów, dostać może *Pijonierów* za złotych *dziesięć*. (1018).

2 Po zeyściu Kobryńskiego Powiatowego Strabczego Michała Syna Pawła Łepkowskiego Tytułarnego Sowietnika, niemającego w Powiecie Kobryńskim familii, i po odraportowaniu o tém przez Kobryńską Miejską Policją do Rządu Gubernińskiego Grodzieńskiego, tenże Rząd Guberniński zalecił Kobryńskiej Dworzańskiej Opiece, pozostałe po zesłym Łepkowskim rzeczy w obecności Horodniczego i Strapczego z publiczney licytacji sprzedać, i zebrane pieniądze jak równie w gotowiznie znalezione do Prykazu Grodzieńskiego odesłać — Sądowi zaś niniejszemu Ukazem 51 maja bieżącego roku za Nrem 8,735, poruczył pretensją regulowaną przez Jmć Panią Aptekarzową Kobryńską Laynweber za nieopłacone medykamenta, i dalszych osób, jeśli się okażą; oraz uczynić wezwanie sukcesorów zesłego Łepkowskiego, i o tém wszystkim zaferowawszy postanowienie, całkowite dzieło po właściwym ukończeniu na rewizyą, gdzie należy, przedstawić. W spełnienie jakowego Ukazu Sąd Powiatowy Kobryński wzywa sukcesorów zesłego Strapczego Łepkowskiego do jawienia się w Sąd Niniejszy osobiście lub przez plenipotentów z prawnymi dowodami o stopniu sukcesyji przekonywającemi; dla przejrzenia pozostałych po tymże zesłym Łepkowskim papierów i regulowanych do funduszów jego pretensyów — Działo się na sesyi w Mieście Powiatowym Kobryniu roku 1832 miesiąca augusta 8 dnia.

Zasiadający Orzeszko.

Alexander Frycz Zasiadający.

Pisarz E. Kaniewski.

Za Stoła Naczelnika Koczalski. (1015)

2 Niżej piszący się, ogłasza publicznie, iż

papiery, służące na dom obywatela Mateusza Lubkiewicza są skradzione z kościoła ś. Kazimierza junii 14 na 15 dzień, naprzód prawo na dom z intromisyą i inne papiery, które nie są dobrze w pamięci. Ktoby zaś znalazł wyżej pomienione papiery, niech się zgłosi do Części pierwszej Kwartatu 2go lub też do domu wyżej pomienionego leżącego na ulicy Kramcy na przeciw ogrodu WJPana Strumitty. Okaziciel tych papierów sowicie wynagrodzonym zostanie. Roku 1832 miesiąca sierpnia 13 dnia. Wincenty Lubkiewicz

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1017)

3 Bobruyski Komitet Budowniczy, naznaczył u siebie targ 8go i przetarg 12go dnia oktobra tego roku na najęcie do robot 1833 roku różnego nazwania maystrów, na wyrabianie i dostawę do twierdzy do miejsca robót bierwion, żerdzi, drzew i dalszego lesnego materiału, dostarczenie kamienia dzikiego i wapiennego, przywiezienie z pola różnych kamieni, przygotowanych przez skarbowych ludzi, wyrobienie w skarbowey cegielni cegły budowniczej, przewóz jej do miejsca robot, dostawę różnego rodzaju żelaza i narzędzi, oraz zapasów i na podwożenie w czasie robot piasku, gliny, żwiru, darnia, czarno-ziomu, bierwion, żerdzi, desek, brusków i t. d.

Do czego Komitet wzywa życzących z ustanowionemi na prawo targu świadectwami i dostatecznemi ewikcyami. Bobruysk dnia 4 apryla 1832 roku.

Jenerał-Major Inżynierów Burmeyster.

Za Sekretarza Unterceichwarter 13tey klasy Trapenkov. (1007)

3 Sąd Exdywizorsko - Exekutoryalny za Dekretom Sądu Izby Cywilney Mińskiej, teraźniejszego 1832 roku julii 4 dnia nastalym, w majątności Kamieniu powiecie Mińskim agitujący się. Spełniając wyroki poprawcze Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w sprawach poexdywizyownych zesłego Stanisława Hrabu Judyckiego, Floryana Swidy Szambellana Dworu Polskiego, i Starozakonnego Szmuyły Donowicza Prorokowa zapadłe, tudzież Ukaz Rządzącego Senatu 1830 roku nowembra 28 wyszły, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą załatwił, a między tém inwentaryzując dobrą Hłuska i Kamienia sprawdzić za-determinował — Weryfikację geometryczną naznaczył, administracyą nad schedami Kredytatorów, których dopominki kassacie uległy, rozciągnął, akta właściwe z lokatoryuszami sched upadłych i zmniejszeniu uległych, tudzież z Kuratorami części bezwładnego Jana Judyckiego i Extensacyynemi oraz Inekwityacyynemi posesorami Hłuska przeznaczył, wyexpedyować one w przyszłym terminie w miejscach właściwych zapowiedział, złożyć dowody funduszu Massy Kredalney wyswiecić zdolne do Sądu swojego nakazał; termin powtórnego zjazdu, na wykonanie przysięg dekrétami Exdywizorskiemi i poprawczemi wskazanymi, dla wszystkich bez wyjątku osób uczestnictwo mających, pod warunkiem amissyji udecydował — i że takowych przysięg, zaczynając od pierwszego dnia ufundowania jurydykcyi w majątności Kamieniu przez dni dwadzieścia ośm słuchać będzie zastrzegł — Antoniego Platara do uspra-

wiedliwienia się z liczący się na nim do masy Kredalney Stanisława Hrabu Indyckiego należności zobowiązał — na kontynuacyą zaś swego dzieła dzień dziesiąty maja 1833 roku w majetności Kamienia odstępnował — na jakowy termin, iżby wszyscy Lokatoryusze: Kredytorowie, tak resztego Stanisława Indyckiego, jako też Floryana Swidy Szambellana, i Szmnyły Donowicza, tudzież sami Debitorowie lub ich Sukcessorowie, we właściwych reprezentacyach, a nadto W. Antoni Plater, dla wypełnienia skutków Dekretów Exdywizorskich i poprawczych Sądu Głównego, oraz Ukazu Rządzącego Senatu, a nadto wyroku Izby Cywilney Mińskiej i pierwszo-zjazdowego Sądu niniejszego postanowienia, pod rygorem prawa i utratą pretensyi, jawili się, obowiązując, i w tym względzie awizacyą w Gazetach Kuryera Litewskiego zamieszczoa. 1832 roku miesiąca Julii 13 dnia.

Sędzia Z. Ihumeński Kawaler Jan Borsuk.
Mińskiego Powiatowego Sądu Pisarz Tomasz Żołądź.

Ślonski Powiatowy Pisarz Benedykt Bołtné.
(997)

3 Remanifest imieniem Star. Abramusa Eliaszewicza Trockiego obywatela Wileń. zanosi się z następney okoliczności. WJP. Franciszek Poznanski b. Prezydent Miasta Wilna, przybierając tytuł opiekuna, oświadczeniem w dacie idącego roku mca lipca 15 d. w Kuryerze Litt. umieszczonem raczył zapowiedzieć, jakoby oświadczający się podstępny sposobem bez dania pieniędzy W. Ottonowi Slepikowskiemu wziął od niego oblig febr. 17 idącego roku na rub. sr. 500 wydany i że jakoby tenże opiekun troskliwy o los swojego siostrzana kolejną prawą nieważności jego dowodzić będzie; w końcu ostrzega ażeby takowych jakby skryptów nikt nie nabywał, gdyż są nieważne — ten kto mógł brać obligi bez dawania pieniędzy, może być na takie zarzuty obowiązany, lecz żatcy mając należność słuszną nie ma racyi z tem się tać — a tak donosi i daje wiedzieć przybranemu opiekunowi utrzymującemu cały fundusz obżatnych Slepikowskich zostawionych losowi, że nie tylko pod datą wyżej wzmianowaną ma oblig na rub. sr. 500, ale jeszcze tegoż roku Mca Januaryi 12 d. za drugim obligiem ma rub. sr. 700, a W. Poznanski niewłaściwie dziś sobie nadał tytuł opiekuna, szczególnie nad tym który ma pełne lata, i wolę rozrządzania swoim funduszem, zwłaszcza że wziął gotowemi pieniędzmi na te obligi. Pobudki zatem W. Poznanski do zanaszania Manifestu i zamieszczania onego w Dodatku Kuryera Litew. nie inne być muszą, jak tylko zostania przy obcej własności, i gdyby realni kredytorowie przez W. Slepikowskiego dotąd niekwestyonowani, satysfakcyi rychtey pozyskać nie mogli, a nawet nikt nie zaręczy iżby tak troskliwy opiekun cudzego majątku, nie nakłonił do podobnych kroków debitora: wszakże one będą podobnego znaczenia. Żatcy więc odpowiadając na niewłaściwie i przez obcą osobę poczynione zarzuty że służących sobie obligów frymarzyć niema potrzeby, ani też będzie, upewnia. Owszem wzywa W. Poznanski iżby one uspokoił, inaczej jako z własnością swoją każdemu Naymilszemu prawami zakreślą po-

stąpi, również publiczności daje wiedzieć, i że kosztów prawnych, w razie mitrżenia satysfakcyi, niemniej w dzisiejszym razie tożonych i ponieść się mogących jako i o kary tak na W. Poznanski jako i Slepikowski dopomni się urecza. Nim przeto to dopełni tymczasem w aktach dla wiedzy publiczności niniejsze zapisuje zażalenie. Dat 1832 mca Augusta 8 dnia w Wilnie.

Abram Eliaszewicz Trocki.

Osobiście proszony jako od nieumiejętnego pisma w języku polskim imię jego i nazwisko podpisał Franciszek Łunkiewicz.

Roku 1832 mca augusta 8 dnia. Przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiście Star. Abram Eliaszewicz Trocki obywatel Wileń. niniejsze oświadczenie po rezolucyi Sądowney wpisać do protokołu podał i one w tymże protokołu podług umiejętności pisma podpisał.

Assessor Cezary Witęko.

Regent Julian Malicki.

Z Aktami czytano Teodor Pisanka. (1002)

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego Całą Rosyą, etc. etc. etc.

UUr. Bazylemu i Helenie z Zienowiczów Sekretiewom Pułkownik. Woysk Rosyjskich, Ludwice Hrabini Kossakowskiej Łowczyney Litewskiej, z dokładem opieki, jako debitorom i fundusz utrzymującym, a zaś Ignacemu Tomaszewskiemu Mostowniczemu i Tekli z Byszynskich Kucewiczowej Konsyliarzowej, pod assystencyą opieki, jako napastnym pretensorem, Pozew Edyktalny do każdego sprawy przypadnienia, przed Sąd Powiatowy Wileński, z powództwa Urodzonego Apolinarego Morawskiego Szambellana b. Dworu Polskiego, wynosi się mianowicie w prośbach: o złożenie przez kopią spraw i komportacyą pod obowiązkiem oprysiężenia wszelkich dowodów i papierów, za jakowami Obżatni, Ignacy Tomaszewski i Tekla z Byszynskich Kucewiczowa Konsyliarzowa, do Żałtego stosunki uściślenie, po ozém tychże pretensy, jako napastnych, przedawnionych i dwoma amissyami wielkoscie zgaszonych, na zawsze skassowania i w każdym przypadku Żałgo i fundusze jego od odpowiedzi, jakiey one bądź, uwolnienia, a za narażenie na przeciągły i kosztowny proceder, expensami prawnemi ukarania — Obżatnych Sekretiewów do ewikoyi z wszelkich funduszów zobowiązania, a z Obżatną Ludwiką Hrabinią Kossakowską, do zasądzenia summ od niej Obżatney Sekretiewey za obligami należnych, z procentami i expensami, na wszelkich dobrach i funduszach, na satysfakcyą tym, komu z prawa uznanem zostanie.

Roku 1832 miesiąca augusta 3 dnia. — W skutek podaney prośby i nastatcy rezolucyi, takowy zapozew w Aktach Sądu Powiatowego Wileńskiego jawiony i do Gazety Kuryera Litewskiego zamieszczonym być może, Sąd Powiatowy Wileński zaświadoza.

Assessor Cezary Witęko.

Regent Julian Malicki. (995)

3 Roku 1832 miesiąca augusta 1 dnia, oświadczenie Imieniem niżej podpisanego zanosi się przeciwko Starozakonnego Mortchela

Leybowicza Preńskiego z następnego powodu: niżej podpisany wspólnie z bratem posiadając w mieście Grodnie dwupiętrowy młyn mrowany i o swobodności takowego w roku jeszcze 1824 februaryi 5 dnia za Nrem 174, 175 i 176 mając wydane trzy świadectwa, każde na rubli srebrnych 500 oycowi żałęgo protestującego się Janowi Dietrychowi, takowe wręczył przy plenipotencyi w roku terażniejszy mca maja wydany i przyznany Star. Mortchelowi Preńskiemu, a jakowe miały być wkrótce i w każdym czasie powróconemi — Gdy wszakże obżałny dotąd takowych świadectw niepowraca; gdy świadectwa te oycowi służące przez żałęgo samojednego bez zaprzeczenia się brata rodzonego użyte na żaden przedmiot być nie mogą, dla tego protestujący się ośajając i znikczemniając Mortchelowiczowi Leybowiczowi Preńskiemu plenipotencyą w roku terażniejszym mca maja wydaną nieważność świadectw trzech powyższych ogłaszając ostrzegam każdego, aby w żadne układy na conto rzeczonych świadectw niewchodził — Jakowe oświadczenie zamierzając podać do Gazet Kuryera Litewskiego podpisuję, Konstanty Dietrych Podkancellarzysta.

Roku 1832 miesiąca augusta 1 dnia; przed Aktami Sądu Powiatowego Grodzieńskiego stanawszy obecnie W. Konstanty Dietrych, takowe oświadczenie dla wpisania do protokołu potocznego podał; i własnoręcznie w tymże protokole podpisał się — Oczém Sąd Powiatowy Grodzieński przy wyciśnieniu Urzędowej pieczęci zaświadcza: Sędzia Dziekoński.

Regent Kazimierz Kronoz. (987).

5 W Typografii T. Glücksberga, wyszła książka do nabożeństwa pod tytułem: *Dziennik Nabożeństwa dla użytku prawowiernych ułożony, z uwagami o modlitwie w ogólności*, przez X. J. P. Woronioza, Arcybiskupa i Prymasa Królestwa Polskiego.

Dzieło to, tchnące duchem czystey religii i prawdziwey pobożności, zawiera rozmyślanie stosowne na każdy dzień tygodnia i miesiąca, oraz modlitwy na wszystkie życia przypadki.

Cena tego dzieła, na papierze pięknym welinowym z rycinami, oprawionego w skórę safianową rubli sr. 5.

Tegoż na papierze białym welinowym z rycinami, oprawionego w papier safianowy rubli sr. 1 kop. 50.

Ditto na papierze zwyczajnym kop. sr. 75. (1001)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, za remisą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego w majątku Narbutowszczyźnie w Powiecie Oszmian. położonym, do dziedzictwa W. Wacława Klukowskiego Tytularnego Sowietnika należnym, existującym, w powtornym terminie na zjazd oznaczonym, to jest: dnia 4 julii idącego roku w komplecie do rzeczzonego majątku przybywszy, z powodu niezafatwienia wymiaru ziemnych własności majątku pod Konkurs oddającego się, oraz niedopełnienia komportacji przez klasztor Łaciński wyznania do konkursu należne, poruczoney sobie czynności wedle przedpisan Zwierzchniczych rychło zaskutecznić się powin-

ney kontynuować niemogąc, i z racyi że członkowie komplet w tym Sądzie składający, do rozpatrywania dzieł w Sądzie powiatowym przewodzących się, oraz do sądzenia podobnychże spraw exdywizorskich są obowiązani, konkludować sprawy konkursowey w folwarku Narbutowszczyźnie nie zostają w możności. Przeto dalsze działania w poruczonym dziele do dnia 1go septembra idącego 1832 roku, odłożywszy, w tém dniu nie już w majątku Narbutowszczyźnie, lecz w mieście Sądowym Oszmianie w miejscu przez się obranym, juryzdykcyą swą zafundować, i poruczoną czynnością nieużywając stronom żadnych więcej odkładow do ostatecznego sprawy rozwiązania zajmować się przedsięwziął. Aby więc debitor oraz kredytorowie i pretensorowie z dowodami swe pretensye wyświetlającemi, tudzież zupełną gotowością do konkursu przybywali, pod karami sprzeciwieństwa obowiązując, o tém tychże kredytorów i pretensorów, raz ostateczny przez Gazetę Kuryera Litewskiego obwieszcza.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiatowego Exdyw.

Ignacy Zakrzewski Assesor Sądu Ptgo.

Ignacy Januszewicz Sędzia Ptu Oszm.

Regent Suroż. (1011).

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad majątkiem Hołoblewszczyzną w Powiecie Oszmiańskim sytuowaną, do dziedzictwa JWW. Franciszka i Józefy z Bilewiczów Czechowiczów Prezydent. Granicz. Oszmian. należną, za remisą Sądu Powiatowego Oszmiańskiego oznaczony; w terminie na powtórny zjazd zeterminowanym, to jest: dnia trzeciego idącego miesiąca augusta, ad fundum rzeczzonego majątku w komplecie przybywszy, z powodu, że oprócz trzech Kredytorów, nikt więcej stannosci nie oświadczył, i z tych żaden z pretensyą swą żądając rekognicyi nie wszedł; Członkowie zaś tego Sądu składać komplet w Sądzie Powiatowym obowiązui. Oczekiwać przybycia Kredytorów i Pretensorów w majątku Hołoblewszczyźnie ze stratą czasu dla rozsądzania dzieł w Sądzie Powiatowym przewodzących się, i podobnychże Spraw Exdywizorskich poświęcić się mającego, nie mogą. Jako po zafatwieniu czynności miejscowych pierwszemu zjazdowi właściwych, na dalsze kontynuowanie sprawy konkursowey juryzdykcyą swoją z majątku Hołoblewszczyzny do miasta Powiatowego Oszmiany przeniósł, w dniu 13 praesen. do słuchania takowey sprawy przystąpić, i do dnia 15 następującego miesiąca septembra terażniejszego 1832 roku, oną bez przerwy zajmować się, w jakim dniu też sprawę do namowy wziąć, na niejawiących się ze stosunkami swojemi Kredytorów i Pretensorów, wieczną amissyą zapisać, ueterminowawszy; aby Kredytorowie w przeciągu wyrażonego czasu, z dowodami swe pretensye probującemi do miasta Oszmiany przybywali, i w tym Sądzie jawili się, raz ostateczny przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadamia.

Józef Bukaty Prezydujący Sędzia.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego.

Ignacy Januszewicz Assesor Sądu Powiatowego Oszmiańskiego. Regent Suroż. (1012)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1832. d. 17 Sierpnia.

CENZOR Leon Borowski.